

KURIER WARSZAWSKI

D. 18. Kwiecień. — Rok 1835.
Sobota.

Nr 105

Jutro, Zmartwy: ZBAWICIELA.
Kurjer nie wyjdzie jutro i pojutrze.

Od południa wczoraj wypogodziło się, co posłużyło do odwiedzania GROBÓW. We wszystkich kościołach znakomite *Damy* jako Jałmużniczki przyjmowały dary na wsparcie dobroczynnych Instytutów. W wielu kościołach utalentowani Warszawianie poci obiej wykonywali stosowne muzyki, szczególnie Hajdena *7 słów* przez liczną orkiestrę w kościele Archikatedralnym. Betowena *Oratorium* u XX. Bernardynów. Józefa Damsego *Ave Marja* w kościele Dobroczynności. Pod dyрекcją Józefa Krogulskiego wychowanki u S. Kazimierza wykonały śpiewy Wielko-piątkowe, również u Dzieciątka Jezus, a u PP. Sakramentek odgłos arfy towarzyszył pobożnym pieniom. — Udzieloną ma pensją w drodze łaski, postanowieniem N. PANA, Marja *Matuszkowa* Wdowa po żołnierzu z korpusu inwal: i wete: zł. 200 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związki mał: w połowie dla 4 jej dzieci. — (Aut. nad.) *Bractwo Niemiecko-Katolickie* w kościele po Paulińskim starając się o ile można najpiękniej przyozdobić Grób *Zbawiciela*, znalazło dzielną pomoc w Panu *Kroń* fabrykancie wyrobów kotlarskich. Szanowny ten człowiek przejęty czystymi uczuciami religij, nie żałował trudów i kosztów od zrobienia wielkiej fontanny nieodłącznych, którą bez najmniejszej pretensji do grobu na zawsze ofiarował. Pięknie jest znaleźć podobny przykład zupełnej bezinteresowności, oraz gorliwości o przyczynienie się do ozdoby kościoła. Bractwo zatem Niemiecko-katoli: przejęte uczuciami wdzięczności jakie konieczne czyn podobny obudzić musi, składa ci Panie *Kroń* publiczne podziękowanie za tak gorliwe wsparcie usiłowań jego, alubo jest przekonaniem że najpiękniejszą nagrodę znajdziesz wszlachtetnem twem sercu, sądzi, że nie może jednakże pozwolić na to a-

żeby czyn taki w zapomnieniu zagrzebany został. *Xiadz Szubrum*, Promotor Bractwa. — Powieść obyczajowa z XIX wieku *Jan Rawicz*, z której połowę dochodu za sprzedane exemplarze w sklepie ubogich, przeznaczył Autor dla szpitali Warszawskich, sprzedać się w tymże sklepie po zł. 6. — W ostatniem ciągnięciu loterii liczbowej w d. 13 b. m. wygrano w kantorze loterii *Mannasse* przy ulicy Kra: Prze: wprost ulicy Bednarskiej, Terno na Nr 53, 58, 61, zł. 2760, niemniej *Extrakt* na Nr 61, zł. 630, oprócz wielu mniejszych wygranych. W tymże kantorze można jeszcze dostać Losów do 4tej klasy w wszystkich częściach, której ciągnięcie w dniach 6 i 7 Maja przypada. — Do szopy domu Nr 2960 przy ulicy Solec, onegdaj podrzuceno niewiadomo przez kogo, dziecię poci żeńskiej nieżywe. — *Krosęty* (Crosello) Tomasz, Fabrykant Czekolady Turynskiej, zaleconej z skutecznych własności, z domu pod Nr 1829 i 30 przeniósł swe mieszkanie i gospodarstwo do pałacu Hrabiów *Tarnowskich* przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 388, mianowicie do domku murowanego w *dęgradzie* od tyfu po prawej ręce. W tem romantyzmem ustroniu Prześwietna Publiczność obok rychłej usługi, znajdzie prawdziwą przyjemność, a każdy po pracy miły i nieprzerwany spoczynek. 28mioletnie poświęcenie się jego usłudze Prześwietnej Publiczności w tym zawodzie, czynią mu nadzieję, że i w tem miejscu nie odmówi mu łaskawych swych względów. Kupując czekoladę w większej ilości, ofiaruje się procent podług poprzednich obwieszczeń. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 21, stare ważne zł. 19 gr. 14. Listy zast: białe bez zł. 97 gr. 10, wartość kuponu zł. 1 gr. 8 2/3.

Hiszpanja. — W Baionie dnia 30 z. m. odebrano wiadomość, że 80 Karlistów których na

rozmaitych punktach wojsko Królowej wzięto w niewolę, zostali rozstrzelani. Ten los spotkał 40 ranionych, oraz 5 włościan, którzy w dolinie *Gogni* zostali zabrani. — Gubernator *Pampeluny* został z rozkazu *Miny* uwięziony, gdyż miał tajemne związki z *Karlistami*. — Lord *Eljot* i Pułkownik *Garwood* przybyli d. 4 b. m. do *Baiony*, z kąd wysłali gońca do *Don Karola*, oznajmiając iż przybędą do jego głównego stanowiska. Ten Lord i jego współtowarzysz tak długo zabawią w *Baionie*, póki gońiec nie wróci. — W dniach 29 i 30 z. m. odbyły się dwie bitwy między wojskiem Królowej i *Karlistami*, pierwszym dowodził Jenerał *Aldama*, a ostatnim *Zumalakaragui*; mówią, że zwycięstwo w obu bitwach nie zostało żadnej stronie z pewnością przyznane. Jedna bitwa odbyła się pod *Araucz*, a druga pod *Wilamator*; mówią, że Jenerał *Lopez* miał utracić życie. — Minister wojny *Waldez* jest wkrótce oczekiwany w głównej kwaterze *Miny*; w *Witorji* mówią, że ostatni życzy aby *Waldez* przybył do niego. Zapewniają, że w końcu b. m. armja czynna Królowej ma być doprowadzoną do 50,000 ludzi, z których połowa zostanie pod rozkazami *Miny*. — Według odebranych wiadomości z *Madrytu* d. 2 b. m., odniosło Ministerjum znaczną klęskę w Izbie prokuratorów, co jednak ich dotąd niespowodowało do złożenia urzędowań. — W *Aragonji* zostaje wojsko Królowej znacznie powiększone. — Z boleścią wspomnieć potrzeba, iż wojna domowa w Hiszpanji wzdłuż całej linii *Pirynców* zamiast się kończyć, coraz bardziej powiększa się. — Rząd Królowej odebrał wiadomość, że oficerowie Hiszpańscy będący w *Gibraltarze*, usiłują wzniecić powstanie w *Andalusji*.

Francja. — Dnia 4. b. m. Król przyjmował Posła Anstrjackiego i Xcia *Alfreda Szenburga*. — Rada Ministrów odbyła się d. 5 w mieszkaniu Xcia *Broglje*, była mowa owielu ważnych projektach politycznych. — Garnizon *Lugdunu* i w jego okolicy ma być znacznie wzmocniony.

— *W Lill* tworzy się teraz Towarzystwo w zamiarze robienia kolei żelaznych z *Lill* do *Paryża*. — Wiadomość ośmiereci Xcia *Lejchtenberskiego* sprawiła w giełdzie *Paryżkiej* upadek papierów *Portugalskich* o 2 procent. — Mówią w *Paryżu*, że w przypadku gdyby *Marszałek Mezon* niechciał przyjąć Ministerjum wojny, Hr. *Ryni* jeszcze przez czas nieaki to urzędowanie zatrzyma. — Lord *Kowlej* miał d. 7 b. m. narady w Ministerjum spraw zagranic. — Kurjer *Rossyjski* przybyły z *Petersburga* do *Paryża*, przywiózł wiadomość że Jenerał *Ady* *Hrabia Palen* mianowany został Posłem *Rossyjskim* przy dworze francuzkim. — W *Marsylji* cholera zupełnie ustała; strwożeni mieszkańcy którzy to miasto opuścili, wracają do swoich domów. — Od niejakiego czasu posiedzenia Izby tak *Parów* jak *Deputowanych*, są mało interessujące, i dzienniki nie mają co o nich donosić.

Portugalia. — Xżę *Terceira* został mianowany przez Królowę *Donnę Marię*, Dowódcą armji *Portugalskiej*, po zgonie Xcia *Lejchtenberskiego*, i wydał w tej mierze stosowną odezwę do armji. — Według odebranych wiadomości z *Lisbony* d. 29 z. m., Xżę *Lejchtenberski* miał bardzo spocony wrócić z polowania i niebaczny nato, rozebrał się do kąpieli, przez co nastąpiło, jak zwykle w tym klimacie bywa, nagłe zaziębienie, z czego powstało zapalenie, które w kilka dni stało się powodem jego zgonu. — Nie można opisać żalu Królowej *Donny Marij* i owdowiałej Cesarzowej Xżnej *Bragancy*, wdowy po *Don Pedrze*; żal ten dochodził do obłąkania w chwili skonania Xżcia. Był on wzorem dobroci i cnót wszelkich, przytym piękny i łagodny, oraz sprawiedliwy istały w swoim postępowaniu. Mniemano z początku że ten Xżę jest otruty, lecz później okazało się że ta wieść jest bezzasadną, i tylko uludu prostego przez czas krótki mógł mieć wiargę. — Gazety *Angielskie Czas* i *Kurjer* doniosły niedawno, że Królowa *Donna*

Marja jest przy nadziei; ta wiadomość okazuje się teraz że jest bezzasadną. — Tak w armii iak i w Izbie deputowanych trwała ciągle jednosc po zgonie Xcia *Lejchtenberskiego*, wszyscy usilują iak najmocniej wspierać sprawę Królowej.

Anglja. — Dnia 4 b. m. odbyły się w Londynie wielkie rady gabinetowe, na których znajdowali się wszyscy Ministrowie. — Adres mierzkańców Londynu został d. 6 b. m. pierwszemu Ministrowi podany, składał się on z 8457 podpisów, podali go wyznaczeni deputowani. *Robert Pil* pierwszy Minister odpowiedział, iż zawsze działać będzie według powierzonych mu zasad i w niczem nie naruszy powinności swojego urzędowania, owszem starać się będzie o utrzymanie i polepszenie dawnych instytucji kraju. — *Namik Basza* i *Nuri Effendi* mieli ważną rozmowę z Xciem *Wellingtonem*, Hra: *Aberden* i *R. Pilem*, tyjącą się wschodu. — Lord Kancelarz nagle zachorował. — Wesele Lorda *Rusel* odbędzie się dnia 11 b. m., nowożeńcy przepędzić mają 2 tygodnie po ślubie w *Woburn-Ablej*. — Król przeznaczył z własnej szkatuły pensją dla kilku zasłużonych podofficerów i żołnierzy marynarki. — Dnia 6 b. m., Król dał posłuchanie Xciu *Bukinham* i Lordowi *Hil*.

Turecja. — W Stambule dotąd wiadomo tylko, że część eskadry Angiel: zostającej pod *Wirzą*, wróciła do *Malty*, jednak kilka fregat i brygów jeszcze krąży pod *Smirną*. Admirał Angielski *Rowlej*, udał się do *Malty*. — Mówią, że Officerowie zagraniczni mają wejść w służbę Turecką, która, rządząc będą nowo-założonemi szkołami wojskowemi. — 15,000 popisowych przybyło w z. miesiącu z *Rumelji* do *Stambułu*.

Niemcy. — Dnia 8 b. m. pochowano w *Tegel* w okolicy Berlina, zwłoki Tajnego Ministra stanu, Barona *Wilhelma Humbolda*, na pogrzebie tego znakomitego i zasłużonego męża, znajdowali się Xże *Wilhelm* Brat Królewski i

wielu znakomitych urzędników państwa, oraz Jenerałów, uczonych artystów it. p. (nie jest to ten który był w Warszawie.) — N. Król *Pruski* ozdobił orderami Rossyj: Officerów, iako to: Jenerał-adjutanta *Wejmarn* czerwonego orła 2 klasy z gwiazdą; Jenerał-majora *Grimewold* czerwonego orła 2 kla: z brylantami; Pułkownika *Barona Liwen* S. Jana z brylantami. Rotmistrza *Żerwe* i Porucznika lejbgwardji *Kridener* S. Jana; Kwatermistrza artyllerji Poru: *Jrgenson* i Podporucznika *Jwanow* czerwonego orła 3 kla: zaś Podofficerów gwar: *Johanson* i *Keswalter*, oraz Żołnierza z pułku *Semenowskiego Smirnowa*, ozdobił powszechnym znakiem honorowym. — Na terazniejszy Jarmark w *Frankforcie nad Menem* przybyło z Rossyi i Polski wiele kupców. — Gazeta *Hamburska* pod d. 10 b. m. donosi: Podróżni do *Hamburga* przybyli z Londynu, którzy opuścili *Westend*, nader późno, donoszą, iż tamże nadeszła wiadomość, że wskutek posiedzenia Izby niższej, Ministerjum Pana *Pil* we wtorek dnia 7 b. m. późno wieczorem rozwiązane zostało. Gazeta rządowa *Pruska* umiesciwszy tę wiadomość dodaie, iż inne doniesienia potwierdzaia tę nowinę z tem nadmienieniem, że Król Angielski postął d. 8 b. m. do Hrabiego *Greia*, aby mu polecić utworzenie nowego Ministerjum.

Włochy. — W *Florencji* niedawno stał się smutny przypadek; w domu prywatnym na 2m piętrze, zrobiono teatr przyjacielski, w dniu oznaczonym na widowisko, zgromadziło się do 100 osób, a gdy oczekiwano rozpoczęcia sztuki, załamało się podłoga, nie tylko drugiego ale nawet Igo piętra, przezco 9 osób utraciło życie a 50 mniej lub więcej odniosło rany. — Xżna *Parmy* ozdobiła wielkim krzyżem orderu Sgo *Jerzego Konstantyńskiego*, Xcia *Rudolfa Kińskiego*, nadzwyczajnego Posła Cesarsko-Austrjackiego, który iej przywiózł wiadomość o zgonie iej ojca *Franciszka*, i wstąpieniu na tron *Ferdynanda Igo*.

Holandja. — Mówią, że stanowiska armji Ho-

lenderskiej będą zmienione, oraz nastąpią zmiany w administracji wojskowej. — Xżę *Basano* przybył z Paryża do Bruxelli.

Rozmaitości.—W Anglii w *Dowenszir*, sprzedał tajemnie pewny rzemieślnik 14 letnią córkę bardzo piękną, jednemu z przebiegających Artystów za 1600 fr., który ją wziął z sobą do Paryża, przyrzekłszy ojcu że ją uszczęśliwi. Długi i niedostatek przmusiły tego rzemieślnika do tak haniebnego czynu, o którym dowiedziawszy się później żona i synowie, opuścili go, zlorzeczając biedny rzemieślnik widząc się od wszystkich wzgardzonym, opuścił *Dewenszir* i dotąd niewiadomo gdzie się znajduje. — *Prima Aprilis.* Dwóch znakomych więźniów osadzonych w warownem więzieniu we *Włoszech*, długo przemyślowali o sposobach ucieczki, nakoniec pierwszego Kwietnia udało się im przywieść ten zamysł do skutku, i przebrani za włóścian, z koszarami na plecach, przemknęli się przez bramy miasta. Jaką niewiastą spotkawszy ich w polu uciekających skrycie, dała znać szylwachowi strzegącemu bramy, stary żołnierz śmiejąc się woła: *prima aprilis*, i cała warta, nie wyjmując i officera, powtarza z nim: *prima aprilis*. Tym czasem przyczyna tych żarcików dochodzi do uszu głównego nadzorczy więzienia, zaczyna się domyslać prawdy, i chce się o niej osobiście przekonać. Ale już było za późno; kiedy zabawiano się wykrzykami *prima aprilis*, zbiegli więźnie już byli daleko. — Pewien właściciel ziemski wzniósł w swoim ogrodzie piramidę, na której kazał napisać następujące wiersze:

Amice, quoesieris cu-I.

Monumentum hoc dicatu-R.

Oculus seu figas coel-O.

Remittas seu in terra-M.

Invenis ibi oculu-A.

Co znaczy: Przyjacielu jeżeli chcesz wiedzieć komu ten pomnik jest poświęcony? Wznies o czy ku Niebu, lub spuść je na ziemię, odgadniesz tę tajemnicę. W rzeczy samej czytając

z góry na dół początkowe głoski, albo z dołu do góry końcówki, znajduje się w odpowiedzi słowo amori, miłości. — Znajduje się wewnątrz Afryki istota, zdająca się przechodzić z królestwa roślinnego, do królestwa zwierzęcego. Ta istota ma kształt węża centkowanego, pełza po ziemi; zamiast głowy ma kwiat w kształcie dzwonka, w którym znajduje się sok lepki. Muchy i inny owad przynęcone smakiem tego miodu, wślazą wewnątrz kwiatu i lgną w nim. Wnet kwiat się zamyka i tak zostaje, póki nieency nie obróca się w pokarm. Części niestrawne jak główki i skrzydła, bywają wyrzucane przez 2 otwory poboczne. Ta roślina-wąż, maskorę podobną do liścia, mięso białe i miękkie, a zamiast kości, same chrząstki napelnione szpikiem żółtym, który krajowcy mają za wysmienity przysmaczek. — *Ramadan.* Tak się nazywa miesiąc pod czas którego Turcy, według ich przepisu, muszą zachowywać post najściślej; nikt od tego wyjątku być nie może. Zabroniono jest jak najsurowiej przez cały przeciąg tego miesiąca, iść, pić, palić lulkę, od wschodu aż do zachodu słońca, ale w nocy wolno sobie pozwolić wszystkich zbytków w jedzeniu i picu, wino tylko wyjąwszy; i ta zbrodnia dawniej nie mogła być inaczej okupioną jak bardzo ścisłą przez długi czas pokutą. Dla ulżenia ciężaru tej wstrzemięźliwości, Turcy bogaci przepędzają całe dnie na spaniu, a nocie w wesołości. Z tąd wnosić można, że surowość postu jest tylko dla samych ubogich. Każdej nocy w czasie tego wielkiego postu, meczety zdają się być gorąciami kaplicami, z przyczyny niezliczonej liczby lamp które się w nich palą; minarety czyli wieże są równie oświecone. Kiedy zwołujący na modlitwę oznajmiał koniec postu, ubodzy muzułmanie rozbiegali się po mieście wołając: „niech Bóg napelni worki tych, którzy nam dadzą czem napelnić nasze brzuchy.“ Stoją w ten czas bogaci pobozni, we drzwiach swych domów, rozdając pożywienie wszystkim do nich przybywającym.

— W *Jspahanie*, mieście stołecznem *Persji*, znajduje się sławna wieża zwana rogową, ponieważ do tej budowy nie użyto ani kamienia, ani cegły, ani ziemi, ani drzewa, ale tylko kości i rogów rozmaitej zwierzyny, ubitej na jednem tylko polowaniu, na którym było 100 tysięcy myśliwych. Ta szczególna wieża jest dość znacznej wysokości; głowy sam i jeleni są przytwierdzone drutami żelaznemi i uporządkowane od dołu do szczytu wieży, tak, że ich rogi wystają zewnątrz. Kronikarze powiadają, że ta nieużyteczna i dziwaczna wieża budowała wystawioną była pod czas jednej bielsiady.

Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe w Biórze Kom. Woje: Mazow: odbędzie się głośna licytacja na 6ciu letnie wydierżawienie Posessji i Browaru wraz z naczyniami sprzętami Browarniemi w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3047 położonego, a na Skarb zasekwestrowanego. Licytacja rozpocznie się od złp: 4038, której 1/4 część na Vadjum złożyć należy.

Dnia 16f: 8 b. m. począwszy od godzin: 9 z rana w Biórze Kommiss: Woje: Mazow: odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją rozmaitych Kilkuset Książek w polskim, niemieckim, łacińskim i francuz: języku, i innych ruchomości iakto: Szaf, Narzędzi do malowania, Koszul, Kólnierzy, etc. po Michale *Debińskim* na rzecz Skarbu zasekwestrowanych, które za gotowe zaraz płaćć się mające pieniądze, więcej dającemu sprzedane zostaną.

Dnia 20 Kwiet: (2 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Biórze Kommiss: Woje: Mazow: głośna publi: Licytacja na 6cio letnie wydierżawienie Dóbr skonfiskowanych *Kawęczyn* w Obwo: i Poje Sochaczewskim położonych. Licytacja rozpoczeta będzie od złp: 4,000. rocznej opłaty której 1/4 część konkurencji na Vadjum złożyć są obowiązani, przystępujący do licytacji winien jest okazać dowód posiadanej do dzierżawy Dóbr Rządowych kwalifikacji.

Podaje do wiadomości publicznej, iż na d. 15 (27) b. m. w południe w sali posiedzeń Kom: Woje: Mazow: odbywać się będzie publi: głośna licytacja na 6cio letnie wydierżawienie dóbr skonfiskowanych Szalonek, łądzkiej Dómu, Ogrodu i 2ch Spichrzów w mieście Nieszwawie, obw: Kujaw: Na Szalonek rozpocznie się od zł. 1557 gr. 25, a realności w Nieszawie zł. 235 gr. 2. Vadjum 1/4 części opłaty dzierżawnej wyłożony w całość.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Bostawa Słomy wilości dla Wojska potrzebnej na rok bieżący z obowiązkiem odwołania onej do miejsc konsystujących Wojska, wypuszczona będzie w entrepriżę na licytacji publicznej przez opieczetowane deklaracje poraz 3ci odbyć się mającej. Termin takowej licytacji w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. w Biórze Urzędu Muncypalnego o godzinie 12 w południe przeznaczają się. Za praetium fizsei stanowi się cena za centnar sto funtowy po zł: 2 gr. 25. Warunki przejrane być mogą w Biórze Urzędu Muncypalnego iak tylko potwierdzone zostaną; Chęć zatem licytowania mający, zaopatrzwszy się w Vadjum w gotowiznie lub w listach zastawnych podług kursu w publiczności na zł: 15,000, zechcą się stawić w mieście i czasie wyżej wymienionych i złożyć deklarację podług wzoru postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 16f: 28 Maja 1833r. przepisanego. Referendarz Stanu Prezydent *J. Laszczyński.* Za Sekretarza Generalnego *Bagiński.*

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Bostawa potrzebnych materjałów na ubiór i oporządzenie Straży pieszej policyjnej Młasta S. Warszawy, a mianowicie: Sukna ponsowego łokci 12, sukna szaraczkowego łok: 791 cali 16, Płótna podszejkowego łok: 338 cali 12, Płótna koszulowego łok: 1,000, płótna cuneczkowego łok: 300, Rawentuchu łok: 641 cali 16, Haftek tuzinów 25, Halsztuchów 200, Bótw par 300, wypuszczona będzie w entrepriżę na licytacji publicznej przez deklaracje opieczetowane odbyć się mającej. Termin składania takowych deklaracji w Biórze Urzędu Muncypalnego na ręce Referendarza Stanu Prezydenta w dniu 12f: 24 b. m. o godzinie 12 w południe przeznaczają się, z zastrzeżeniem że później podane przyjęte nie będą. Spisane zaś być winny oddzielnie na Sukno, oddzielnie na Płótno z Rawentuchem, osobno na Halsztuchy i Haftki, a oddzielnie na buty. Za praetium fizsei od którego licytacja in minus odbywać się będzie, stanowi się cena iak następuje: Sukna szaraczkowego łokieć po zł: 5, Sukna ponsowego łok: po zł: 8, Płótna podszejkowego i cuneczkowego łok: po gr: 20, Płótna koszulowego łok: po zł: 1, Rawentuchu łok: po zł: 1 gr: 25, Haftek tuzin gr: 5, Halsztuch zł: 1, Butów para zł: 12. Warunki przy wykonaniu tej entrepriży zachować się mające, przejrane być mogą w Urzędzie Muncypalnym; chęć zatem licytowania mający, zaopatrzwszy się w Vadjum w gotowiznie za Sukno zł: 400, na Płótno z Rawentuchem zł: 200, na Haftki z Halsztuchami zł: 20,

na Buty zł: 360, zechcą się stawić w mieście i czasie wyżej wymienionych i złożyć deklarację podług wzoru postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 16/28 Maja 1833 r. przepisanej.

(Podpisy jak wyżej.)

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Na sprzedaż do rozbioru Dworku Drewnianego i Oficyny w podwórzu nowego więzienia inkwizycyjnego od ulicy Pawiej będących, odbędzie się w dniu 10 (22) b.m. o godzinie 12 w południe licytacja głośna w Wydziale Administracji, do której przystępujący złoży Vadium w ilości zł: 100. Licytacja ta plus rozpocznie się od tacy za dworek w ilości zł: 194, a za oficynę w ilości złp: 174 gr: 5, ustanowionej; bliższe warunki w pomienionym wydziale przejrane być mogą. (podpisy jak wyżej.)

Dyrekcja Ilna Loterii Królestwa Polskiego. — Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż za zezwoleniem najwyższej władzy rządowej, ustanowiona została loteria na sposób Liczbowej, weale iednakże oddzielnie ciągnąć się mająca, na Dom masi murowany, z czterema takimiż oficynami, dwoma dziedzińcami, stajniami, wozowniami i innemi gospodarskimi zabudowaniami, w Mieście Stołecznem Warszawie, przy rogu ulicy Elektoralskiej i Zimnej, pod Nr 794 Lit: A. na gruncie emfiteutycznym stojący, w całej swej rozciągłości łokci kwadratowych 7,303 1/4 obejmujący, którego szacunek na złp: 600,407 gr: 7 1/2 ustanowiony został, a to podług tacy, przez biegłych przysięgłych z strony Trybunału Cywilnego I Instancji Wtwa Mazowieckiego wyznaczonych, i pod dyрекcją Członka przez tenże Trybunał delegowanego sporządzonej, przez Radę zas Budowniczą przejranej i za niezbyt wysoką poczytanej, ile że kapitał, w stosunku 50/00 od dochodu rocznego złp: 31,783 gr: 18, który tenże dom, według aktu urzędowego przez lokatorów podpisanego, po potrąceniu podatków czyni, wynosi przeszło złp. 635,000. Loteria niniejsza (w której 6 numerów, zliczby 90 numerów do końca losowego włożonych, wyciągniętych będzie), składa się z 39,160 biletów losowych, z których każdy potrzy oddzielnie wypisane Terna obejmując; cena zaś każdego takiego biletu wynosi złp. 25. Wogłaszającej się loterii, oprócz domu wyżej nanienionego, przeznaczone są także kwoty pieniężne do wygranania, to jest: 20 ternów, 1260 ambów i 3486 ekstraktów, wygrają ogółem w gotowiznie sumnę zł. 254,180. Ciągnięcie odbędzie się d. 24 Lipca r.b. Obszerniejszy opis układu onej znajduje się w Planach stosownych, pod d. 1 Kwietnia r.b. drukiem ogłoszonych, których każdy w tę loterię grać chce-

cy, u miejscowych i pro vinejonalnych Kolektorów loterii bezpłatnie dostać może; co się zaś dotyczy biletów losowych, takowe rzeczonym Kolektorom, iak niemniej i samej entreprerence loterii, wróćce na sprzedaż powierzone będą. — W Warszawie d. 8 Kwietnia (27 Marca) 1835 roku. — Referendarz Stanu Dyrektor Jeneralny S. Werner. Sekretarz Dyrekcji K. Tren.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Roniker Stani: Hra: z Radomia, Zawadzki Tom: Sędzia Sądu Appel: z Obwo: Białostoci, Kutienników Jenerał z Łomży, Bogusławski Wik: Dzie: z Siniarzewa, Gzowski Kaie: Dzie: z Łasku, Sumiński Ant: Radca Starz Płocka, Engbrycht Podpuł: **DONIESIENIA.**

Intendent Jenerał Łazienek i Belwederu. — Gdy Licytacja głośna na dostawę do Łazienek Zwiru sztucznego, Zwiru arłowanego i Piasku na dniu 15 b.m. oznaczona, do skutku nieprzyszła, przeto ogłasza się takowa powtórnie. Mające tedy chęć podjęcia się dostawy pomienionego materiału zechcą stawić w Biorze Intendentury wdomu pod Nr 1713 przy ulicy Alea położonym, na dniu 28 Kwietnia o godzinie 12 z rana, zapatrzywszy się w gotowiznę pieniędzy na Vadium złożyć się mające.

W Dobrach Pruszków o 2 mile od Warszawy odległych, skradziono w nocy z dnia 14 na 15 b.m. parę ZABĘDZI z gniazda z łma JAJAMI, które samica właśnie wysiadała. Kto by więc dowiedział się o nich, niech raczy dać znać do tychże Dobr lub gdy sprzedającego one dostrzeże, niech będzie łaskaw takowego przytrzymać iawiadomić tym właściciela mieszkającego w tychże dobrach, lub w Warszawie przy ulicy Królewskiej na rogu Grzybowa pod Nr 1079, za co odbierze nagrodę.

 Zegarek złoty repejer, celindry, z tyłu na środku koperty szafirowo emaljowany z tyłu, na kamieniach idący, z napisem Breguet nad Numerem 6 a między Numerami 19 i 14 gdzie dostrzedz można napisu na złotym cyferblacie Breguet, z łańcuszkiem złotym na sznurkach plusim takż emaljowanym szafirowo i pieczętką złotą emaljowaną szafir, z boku jednego otwarte miejsce bo emalja, z kluczykiem złotym na kulku złotym wiszącym, z tyłu nakręca się i z tyłu do regulowania indexów, wśródku etwor, wczoraj zgubiono nad Wisłą idąc od mostu Bednarską ulicą w łewo. Zegarek ten był wreperacji u Zegarmistrza Szuberta na Senatorskiej ulicy przeciwko Pałacowi Rządowego Wojny dawniej Prymasowskiemu zwanym. Kto by znalazł, raczy zgłosić się do Drukarni Kurjera.

Ostrzeżenie.— Ostrzegam Publiczność, ażeby nikt sposobem cessii nie nabył Wexla przemienia na rzecz Enocha Horn, w miesiącu Grudniu r. 1834 na summe talarów 100, tudzież blankiet w r. 1831 dla tegoż samego na kwotę talarów 100 wystawionego; ponieważ na dokumenta te żadnej waluty nie odebrał, a przeto żadnego nie mają waloru. — Włocławek 10 kwiet. 1835. Józef Marsop.

W Woiewództwie Podlaskim, Obwodzie i Powiecie Białskim, w majątności Cielesnicy, są do sprzedania za umiarkowaną cenę Trykietzkiej rasy merynosów, pochodzące z pierwszych Owczarni Saskich tak po mieczu jak po kądzieli.

W dniu 15 b. miesiąca dotąd CHEOPIEC Mateusz Lejta lat 17 mający, wzrostu średniego, włosów ciemno blond; ubrany w surdut czarny, w spodnie szaraczkowe, wyszedłszy nie wrócił; kto by o nim miał wiadomość, raczy udzielić do Komendanta Miasta Warszawy.

CZARNY OGRODEK pod Nr 2179, przy ulicy Czarnej obok Bonifratrów d. 20 t.m. będzie otworzony, gdzie dostać będzie można wszelkich Jedzeń i Napoiów. O czem mając honor donieść prześwietnej Publiczności, poleca się jej łaskawym względem.

Późnała Wdowa po byłym Wojskowym, życzy sobie wejść w obowiązki za **GOSPODYNIA DOMU**, mieszkanie przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1768.

Rucińska.

Na rogu Zakroczymskiej i Wójtowskiej ulicy, **POSSESSJA** Nr 1867, w miejscu wolnem dla Starozakonnych, do wydzierżawienia; wiadomość tamże.

SPRZEDAŻ PUBLICZNA NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH. Dobra ziemskie zwane Biśkowice w Wtwie Lubelskim Obwodzie Zamojskim, Powiecie Krasnickim, między miastami Józefowem i Rachowem nad Wisłą położone, Dziedziców s.p. Franciszka Czarneckiego własne, wskutek umówionego pomiędzy współ-właścicielami działu, wystawione zostają na publiczną sprzedaż w d. 22 Czerwca r. b. 1835 o godzinie 3 po południu, przed Rejentem Kancellarii Ziemiańskiej W. Chelmiczkiem w rynku miasta Wdżkiego Lublina, w Ratuszu sądowym urzędowanie sprawującym odbyć się mającą. Dobra te leżą nad odnogą czyli Łachą głównej rzeki Wisły, za każdym tej wezbraniem należycie spławną nad którą posiadają łądy dla handlujących dogodnie, iako i spichlerze o piętrach, obok użytku własnej potrzeby, iuż stały dochód rok rocznie przynoszące, iuż w częściową na iem puszczone. Prócz pobudynków folwarcznych i funduszu w Towarzystwie ogniomem, na odbudowanie części niedawno pogorzałych, są budowle do u-

żytkowania z propinacji, i młyn wietrzny, a zabudowania mieszkalne po większej części murywane, znajdują się tam w dobrym stanie, z wszystkimi wygodami, ogrodem owocowym w drzewa wszelkiego rodzaju obfitym i włoskim. Pomimo 10ciu pustek do osadzenia łatwych, Włościanie we wsi osiedli, odbywają rocznie dni ciągłych 1,196 pieszych 2132, nadto różne powinności, daremki i najmy za bardzo umiarkowaną cenę. Powierzchnia cała tych dóbr wynosi 100 włók miary chełmińskiej, a mniejszą połowę takowej powierzchni, zajmują lasy pełne rozmaitych gatunków drzewa na opał, statki budulce, częścią zaś i na materiał towaru zdatnego najwięcej jednak dębowego. Grunta w większej części pszenne niż żytnie, a miejscem igrzmiń, rok rocznie bez nawozu rodzące. Wysiewy prócz znacznej liczby warzywa i przędziwa, wynoszą do 200 korey ożime, a przeszło 300 korey (łącznie w to 100 korey kartefi) iare. Siana najpiękniejszego owczego bywa fur najmniej 200. Jutrata roczna z pomienionych przedmiotów, równie iak z propinacji czynszów, po potrąceniu podatków, dziesięciny, najmów i utrzymywania służących do gospodarstwa potrzebnych bliskona 5000 złp. policznych, czyni przeszło 10,000 złp. nie tykając weale przychodów z lasu, ani też z owiec i krów, lubo te dobra obfitują w pastwiska przewyborne, nie tylko dla bydła rogatego i koni, lecz także i dla owiec. Cena pierwszego wywołania kładzie się 246,728 złp. w monacie grubej srebrnej, a vadium powinno być złożone w ilości złp. 12,000. Obszerniejszy zaś i szczegółowy opis, tudzież warunki licytacji są do przejrzenia w każdej chwili u sprzedaz odbywać mającego Rejenta, oraz niżej podpisanego tu w Lublinie w Ryunku pod Nr 14 zamieszkałego. Lublin dnia 1 Marca 1835r. Jan Nepomucen Baranowski, Patron przy Trybunale Wdztwa Lubelskiego.

Józef PRZYBYLSKI Majster professji kotlarskiej, wydoskonalony w znaczniejszych zagranicznych fabrykach i hamerniach, osiadł w miesiącu Wdżkiem Lublinie w domu pod Nr 201 1/2 przy ulicy Królewskiej, i w d. 1 Maia 1835r. otworzył własną swą fabrykę **WYROBÓW KOTLARSKICH**, w której wyrabiać będzie wszelkie APPARATY GORZELNIANE, pistorjusza zwyczajne i parowe najnowszych wynalazków, na większą i mniejszą skalę, i inne roboty kotlarskie pomniejsze, niemniej wszelkie reperacje, nareszcie podejmuje się urządzenia gorzelniów według poprawnych odkryć, wszystko to iuż najprędzszym czasie zapewniając wykonanie obstalunków za iak najumiér-

kowańszą cenę. O czem właścicielei dóbr i gorzelni zawiadania się.

Jak najlepsze **OGORKI HOLENDERSKIE** duże, kwaszone, do sprzedania w domu pod Nr 649, przy ulicy Przejazd wprost b. Arsenalu i ulicy Długiej. kopa Ogórków po zł: 6; wiadomość u Stróża wchodząc w bramę po lewej stronie.

Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1348, narożnie od ulicy Mazowieckiej i Królewskiej położona, 3545 łokci kwadratowych rozległa, składająca się z kamienicy massiv murowanej narożnej, pod którą piwnice o parterze 1 i 2 piętrze. Pierwsze piętro tej kamienicy, prócz dogodności w rozkładzie lokalu składające się z 9ciu Pokoi, zawiera w sobie zwierciadła wmurowane, Gabinet cały zwierciadlany, Salon mozaikowy z filarami mozaikowymi, Grote gotycką, ozdobioną Gipsaturą. Od tej kamienicy ciągnie się parkan murowanego łokci 27 i pół, za którym od ulicy Mazowieckiej kamieniczka o 5ciu pokojach z piwnicami, za którą, parkan murowanego łokci 16 z bramą wjeżdżną. Przy tym parkanie bocznym frontem od ulicy Mazowieckiej stoi kamienica, w podwórzu stojniei wozów; budynek murowany, pompa, kloaki, prócz zajętych przez właścicieli lokali, kilka tysięcy dochodu przynosi. Nieruchomość ta w Warszawie przez biegłych przysięgłych na złp. 53,553 gr. 16 1/2 sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego przed W. Radoszkowskim Assessorem delegowanym, w d. 27 Kwietnia r. b. 1835 o godzinie 4 z południa. Warunki licytacji przejrane być mogą w Kancelarji W. Podbielskiego Pisarza Trybunału i u Patrona Wysockiego pod Nr 1767 zamieszkałego.

FURMAN z 4ma Kołmii i Koczem wraca do **WILNA**, może zabrać podróżnych. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649.

Essenceja Orientalna do upiększenia płci.

Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż tak sama Essenceja Orientalna, którą ś. p. Chrystjan Etlinger, w Anglii wydoskonalił i o niej sposób robienia sam miłe udzielił, w tej samej dobroci, teraz przezemnie fabrykowaną, dostać jej można, iak dawniej, w Warszawie u JPana Thugutt na rogu ulicy Płwnej Nr 30 na przeciw Zegara Zamkowego; również u podpisanego w Siedlcach, w flaskach opieczętowanych moją pieczęcią po zł: 5. Essenceja ta powtórnie przez W. Fizyka M. S. Warszawy examinowana i za nieszkodliwą uznana, na której robienie i sprzedawanie, otrzymałem pozwolenie od Rządu; czyni więc piękną, białą, delikatną, kolor iwarzy czerstwy i kwitnący, odejmując

skorbutyczną czerwoność, trędy, liszacie, zmarszczki i piegi, nadto nieprzyjemny odor z ust oddala za użyciem onej do prukania. — *J. Zieliński.*

W Dobrach Młochów 3 mile od Warszawy między Nadarzynem i Tarczynem położonych, jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. **PROPINACJA** składająca się z 10ciu Karczmem. Chęć mającej tej dzierzawy, raczą się zgłosić do Rzeczy wspomnianych Dobr w Zabieciu zamieszkałego; gdzie warunkach bliższą wiadomość powezmą.

(Z Drezna przystano do ogłoszenia następujące uwiadomienie): Niżej podpisana widzi się zniewoloną, od niejakiego czasu rozszerzoną pogłoskę, iż nieprzyjmuie do swej, od 10 lat, pod jej i jej Męża dozorem utrzymującej się tu Pensji, dla Córek wyższego stanu, żadnych Pensjonarek, za zupełnie nieważne uznać. Szkoła trwa iak poprzednio, w całej swej obszerności i czynności, i plan tejże pensji można w domu przełożonej otrzymać, która w każdym czasie za przyjemność będzie sobie miała, Rodziców, którzy sobie tego życzyć będą, z wewnętrzznem urzędzeniem wszystkiego zapoznać. **Regina Klasen** (Classen), przy Neumarkt czyli nowym Targu, na przeciw Galerji obrazów Nr 390.

U Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.

W Niedziele **OBIAD** zacznie się opierwszej, a skończy się o 3: Buljon z kaszką, Barszcz, Sztukamiesza rumiana, Kotlety ze szpinakiem, Pulardy z różną z sałatą, Ciasto francuzkie. W Poniedziałek **SNIADANIE**: Buljon, Zaiąg, Kaczka zika z sałatą, Poledwia z grzybami, Potrawa z pulard na kwaśno, Kotlety z kiszanelem, Flaki. **OBIAD**: Zupa szczawiowa i Rosół, Sztukamiesza 2ka.

Niedawno do Warszawy przybyli Prasy Musicanci pod przewodnictwem A. Pleier, będącemi zaszczyt w drugie święto to jest dnia 20. b. m. w Pomarańczarni JP. Szultza w Powązkach, ekekwować zaczęwszy od godziny 3 z południa. J podchlebiają sobie iż lubownicy tegoż rodzaju licznie to miejsce swą obecnością zaszczytą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 5. **TEATR WIELKI**. Poittrze wznowiona Drama *Amalia Manfeld*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Poittrze *Panna na wydaniu. Pamiętniki Putkownika. Trilby.*